

Sygn. akt II C 932/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz J. K. (1) kwotę 5.886,52 zł (pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz J. K. (1) kwotę 927,72 zł (dziewięćset dwadzieścia siedem złotych siedemdziesiąt dwa grosze).

Sygn. akt II C 932/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2014 roku J. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 7.746,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód zażądał zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku wypadku z dnia 11 grudnia 2011 roku uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w związku z czym powód nie mógł korzystać z pojazdu w zakresie świadczenia usług taksówkarskich. Powód wskazał, że sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Powód wyjaśnił, że szkoda zgłoszona została pozwanemu w dniu 12 grudnia 2011 roku, zaś odszkodowanie, umożliwiające przystąpienie do naprawy, wypłacone zostało w dniu 5 lutego 2012 roku. Powód wskazał, że pojazd został ponownie dopuszczony do ruchu w dniu 10 lutego 2012 roku i z dniem 11 lutego 2012 roku powód wznowił świadczenie usług taksówkarskich. Powód podkreślił, że nie mógł świadczyć tych usług łącznie przez 61 dni, w związku z czym w dniu 21 lutego 2012 roku zgłosił pozwanemu roszczenie z tytułu utraconego dochodu. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.704,07 zł, uznając za uzasadnione żądanie w zakresie 11 dni przestoju. Powód wskazał, że nie kwestionuje ustalonej przez pozwanego stawki dziennej utraconego dochodu, nie zgadza się jednak co do okresu przyjętego przez pozwanego. Powód podkreślił, że zdecydował się na samodzielną naprawę uszkodzonego samochodu, a ze względu na brak wolnych środków finansowych, był zmuszony poczekać z zakupem koniecznych części do czasu uzyskania od pozwanego należnego odszkodowania.

(pozew k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany oświadczył, że nie kwestionuje okoliczności zdarzenia z dnia 11 grudnia 2011 roku oraz zasady swojej odpowiedzialności za jego skutki. Potwierdził także, że bezsporna jest wysokość utraconego dochodu powoda w wysokości 154,91 zł, natomiast zakwestionował okres przestoju wskazany przez powoda. Pozwany podkreślił, że wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów w kwocie 1.704,07 zł za 11 dni przestoju, uwzględniając okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia oględzin, a także 3 dni przeznaczone na naprawę pojazdu oraz jeden dzień na czynności organizacyjne. Pozwany wyjaśnił, że w wyniku omyłki wypłacił świadczenie za 11 dni przestoju, w rzeczywistości jednak powodowi należne było odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów za 9 dni. W ocenie pozwanego, powód powinien był w dniu oględzin pojazdu zlecić jego naprawę, a w wypadku braku środków powinien był wybrać rozliczenie w formie bezgotówkowej. Pozwany podkreślił, że brak jest podstaw do żądania zapłaty za okres przestoju wywołany nieprawidłowym działaniem poszkodowanego, a powód naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody i nie zwiększania jej rozmiarów. Pozwany wskazał także, że odszkodowanie wypłacone zostało powodowi w dniu 1 lutego 2012 roku.

(odpowiedź na pozew k.15-17)

W piśmie z dnia 6 maja 2015 roku powód oświadczył, że nie kwestionuje podanego przez pozwanego okresu naprawy pojazdu, wynoszącego 3 dni naprawy faktycznej i jeden dzień czynności organizacyjnych.

(pismo pełnomocnika powoda k.42-43)

Na rozprawie w dniu 10 listopada 2015 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując, że powód otrzymał odszkodowanie na rachunek bankowy w dniu 6 lutego 2012 roku. Pełnomocnik pozwanego wnosil o oddalenie powództwa. Strony zgodnie oświadczyły, że utracony dochód powoda za jeden dzień przestoju wynosił 154,91 zł.

(stanowiska pełnomocników stron – protokół rozprawy k.55-56, k.61)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku wypadku drogowego z dnia 11 grudnia 2011 roku uszkodzony został pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący współwłasność J. K. (1) i J. K. (2). Uszkodzeniu uległ prawy przedni narożnik samochodu oraz zawieszenie. Z miejsca wypadku, po interwencji Policji, samochód przewieziony został na lawecie do miejsca zamieszkania powoda. Dowód rejestracyjny samochodu został zatrzymany przez Policję, ponieważ uszkodzenia pojazdu uniemożliwiały korzystanie z niego. W dniu 12 grudnia 2011 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi.

(dowód: przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.61 w związku k.56-58)

Sprawca kolizji z dnia 11 grudnia 2011 roku posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 14 grudnia 2011 roku powód został poinformowany przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, że w dniu 16 grudnia 2011 roku. zostaną przeprowadzone oględziny pojazdu. Oględziny zostały przeprowadzone w miejscu zamieszkania powoda.

W dniu 19 grudnia 2011 roku sporządzony został kosztorys naprawy pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wskazujący na koszt tej naprawy na kwotę 4.677,53 zł brutto.

(dowód: przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.61 w związku k.56-58, kosztorys nr 1932 k.28-30)

Następnego dnia po oględzinach, czyli 17 grudnia 2011 roku, samochód został przewieziony do warsztatu, gdzie stwierdzono skrzywienie zwrotnicy. W związku z powyższym, w dniu 22 grudnia 2011 roku, powód zgłosił pozwanemu konieczność dodatkowych oględzin. Pozwany zalecił powodowi wykonanie zdjęć uszkodzonej części pojazdu i przesłanie ich drogą mailową. Nie wykonano dodatkowych oględzin.

W dniu 30 grudnia 2011 roku sporządzono drugi kosztorys naprawy, w którym wskazano wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu na kwotę 5.786,46 zł.

W dniu 30 grudnia 2011 roku powód uzyskał od ubezpieczyciela zgodę na przystąpienie do naprawy pojazdu.

(dowód: przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.61 w związku k.56-58, kosztorys nr (...) k.31-33)

Decyzją z dnia 1 lutego 2012 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. przyznała na rzecz współwłaścicieli samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) odszkodowanie w łącznej kwocie 5.786,46 zł.

W dniu 1 lutego 2012 roku pozwany wystawił zlecenia wypłaty na rzecz współwłaścicieli pojazdu odszkodowania w wysokości 5.786,46 zł.

(dowód: decyzja k.13 akt szkody w aktach II C 464/13, operaty szkodowe OC nr 2 i nr 3 k.34 i k.35)

W dniu 6 lutego 2012 roku pieniądze z tytułu odszkodowania wpłynęły na rachunek bankowy powoda.

(dowód: przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.61 w związku k.56-58)

W dacie kolizji z dnia 11 grudnia 2012 roku powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług taksówkarskich, był związany z korporacją taksówkarską Radio – (...), M.W okresie od 11 grudnia 2011 roku do 11 lutego 2012 roku powód nie odbierał zleceń z korporacji. W okresie postępowania likwidacyjnego i naprawy pojazdu powód nie mógł korzystać z innego pojazdu w celu świadczenia usług taksówkarskich, gdyż wiązałoby się to z koniecznością przełożenia taksometru, kasy fiskalnej, zalegalizowania tych urządzeń oraz przepisania licencji na inny pojazd.

Sytuacja finansowa powoda po zdarzeniu nie pozwalała mu na naprawę pojazdu przed otrzymaniem odszkodowania. Powód nie miał oszczędności. Samochód miał być naprawiany przez zaprzyjaźniony warsztat. Powód nie zdecydował się na naprawę bezgotówkową pojazdu, gdyż obawiał się, że to dłużej potrwa.

Po otrzymaniu pieniędzy z odszkodowania, J. K. (1) zlecił naprawę pojazdu. Po zakończonej naprawie, powód uzyskał zaświadczenie ze stacji diagnostycznej, że pojazd jest sprawny.

W dniu 11 lutego 2012 roku powód wznowił świadczenie usług taksówkarskich.

(dowód: przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.61 w związku k.56-58, zeznania świadka L. K. k.59-60)

Średni dzienny dochód powoda, uzyskiwany w związku ze świadczonymi usługami taksówkarskimi przed kolizją wynosił 154,91 zł.

(okoliczność bezsporna)

Czas potrzebny na naprawę pojazdu powoda po zdarzeniu z dnia 11 grudnia 2011 roku wynosił łącznie 4 dni, w tym 3 dni na naprawę oraz 1 dzień na czynności organizacyjne.

(okolicość bezsporna)

W piśmie z dnia 21 lutego 2012 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę z tytułu utraconych dochodów za okres od dnia 11 grudnia 2011 roku do 10 lutego 2012 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody k.23 akt szkody w aktach II C 464/13)

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2012 roku, doręczony pozwanemu w dniu 16 lipca 2012 roku, pełnomocnik powoda, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 16.270 zł z tytułu utraconego dochodu za okres od daty szkody do dnia 11 lutego 2012 roku.

(dowód: wezwania do zapłaty k.27-26 akt szkody w aktach II C 464/13)

Decyzją z dnia 27 września 2012 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu w wysokości 1.704,07 zł.

(dowód: decyzja k. 36)

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o powołane dowody, w tym dokumenty i ich kserokopie (art. 308 k.p.c.), zeznania świadka i przesłuchanie powoda, a także w oparciu o bezsporne twierdzenia stron i załączone do sprawy o sygnaturze akt II C 464/13 akta szkody, dotyczące zdarzenia drogowego z dnia 11 grudnia 2011 roku.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powód J. K. (1) dochodził od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania w wysokości 7.746,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 marca 2012 roku do dnia zapłaty, z tytułu dochodów utraconych w okresie od dnia 11 grudnia 2011 roku do dnia 11 lutego 2012 roku w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 11 grudnia 2011 roku. Powód wskazywał, że łącznie nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu przez 61 dni.

Pozwany przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu w kwocie 1.704,07 zł, uznając roszczenie powoda za okres od dnia 12 grudnia 2011 roku do dnia oględzin pojazdu (16 grudnia 2011 roku) z uwzględnieniem dodatkowych 4 dni na naprawę pojazdu i czynności organizacyjne.

Strony nie prowadziły sporu co do wysokości dziennego utraconego przez powoda dochodu, ustalając ją na kwotę 154,91 zł ani czasu potrzebnego na naprawę pojazdu.

Spór ogniskował się wokół kwestii okresu, za który roszczenie powoda mogło zostać potraktowane jako uzasadnione. W ocenie pozwanego powód mógł przystąpić do naprawy pojazdu w dniu oględzin, zlecając ją w ramach rozliczenia bezgotówkowego, tym samym, po doliczeniu czasu niezbędnego na naprawę (4 dni) dalsze roszczenie powoda, pozwany potraktował jako bezpodstawne.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę.

Natomiast, zgodnie z art. 19 ust.1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Jak wynika z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności.

Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika, że w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, iż szkodą jest, powstała wbrew woli poszkodowanego, różnica między jego obecnym stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958 r , nr III, poz. 76). Szkoda może przyjąć postać straty, jaką poniósł poszkodowany (damnum emergens) albo polegać na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Strata stanowi uszczuplenie aktywów, natomiast utraconą korzyścią w rozumieniu art.361 § 2 k.c. jest to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło. W judykaturze podkreśla się, iż ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze w pewnym stopniu charakter hipotetyczny. Taka szkoda musi być jednak wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Hipotetyczny element szkody, jakim są utracone korzyści, podlega ustaleniu w realiach konkretnej sprawy przez przeprowadzenie fikcyjnego rozumowania opartego na analizie dostępnych faktów, mającego odtworzyć sytuację, jaka najprawdopodobniej wystąpiłaby, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego szkodę. Rozumowanie to uwzględniać powinno normalne powiązania przyczynowe (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 1979 roku, II CR 304/79, OSNCP 1980 rok, nr 9, poz. 164, w wyroku z 21 czerwca 2001 roku, IV CKN 382/00, opubl. LEX nr 52543; w wyroku z 18 października 2000 roku, V CKN 111/00, opubl. LEX nr 52740; w wyroku z 18 stycznia 2002 roku, I CKN 132/01, opubl. LEX nr 53144, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 515/07).

W niniejszej sprawie, okoliczność bezsporną stanowiło, że w związku z niemożnością prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie przewozów taksówkarskich utracony dochód powoda wynosił 154,91 zł dziennie.

W doktrynie i orzecznictwie, w przypadku żądania poszkodowanego od ubezpieczyciela sprawcy kolizji lub wypadku drogowego zwrotu kosztów wynajęcia samochodu zastępczego, przyjmuje się, iż zwrot kosztów wynajęcia takiego pojazdu przysługuje poszkodowanemu za okres niezbędny do wykonania technologicznej naprawy pojazdu z uwzględnieniem przebiegu postępowania likwidacyjnego, a w szczególności daty zgłoszenia szkody, terminu dokonania przez ubezpieczyciela oględzin pojazdu, czy ustalenia zakresu i kosztów naprawy. Należy mieć także na względzie przewidziany w art.354 k.c. obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania. Analogiczne stanowisko prezentowane jest w przypadku żądania zwrotu utraconych zarobków (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005 rok, Nr 3, poz.11, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2002 roku, V CKN 1397/00).

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału, powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 12 grudnia 2011 roku, a pozwany w dniu 16 grudnia 2011 roku dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu. Ostatecznie pozwany zatwierdził kosztorys naprawy pojazdu powoda w dniu 30 grudnia 2011 roku, po zgłoszeniu przez powoda faktu wykrycia dalszych uszkodzeń pojazdu. W dniu 1 lutego 2012 roku pozwany wydał decyzję o przyznaniu na rzecz powoda odszkodowania,

które na konto powoda wpłynęło w dniu 6 lutego 2012 roku. Bezsporny technologiczny czas niezbędny do dokonania naprawy pojazdu i podjęcia czynności organizacyjnych z tym związanych wyniósł 4 dni.

Zgodnie z art. 14 ust.1. ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity z dnia 8 lutego 2013 roku, Dz.U. z 2013 r. poz. 392), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1 art.14, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, nie sposób postawić powodowi jakiegokolwiek zarzut, że okresie od zgłoszenia szkody do dnia ustalenia ostatecznego zakresu szkody wynikłej ze zdarzenia z dnia 11 grudnia 2011 roku, które nastąpiło w dniu 30 grudnia 2011 roku, nie podjął naprawy pojazdu. Wręcz przeciwnie do czasu ostatecznego ustalenia zakresu szkody powód zobligowany był powstrzymać się od naprawy pojazdu, gdyż w przeciwnym razie, w przypadku sporu co do zakresu uszkodzeń pojazdu, narażałby się na zarzut, iż nie wszystkie uszkodzenia pojazdu objęte naprawą stanowią wynik zdarzenia z dnia 11 grudnia 2011 roku. Po sporządzeniu w dniu 30 grudnia 2011 roku przez pozwanego ostatecznego kosztorysu naprawy pojazdu, mając na względzie ustawowe terminy likwidacji szkody, powód mógł zasadnie oczekiwać, że wydanie przez pozwanego decyzji w przedmiocie odszkodowania i jego wpłata nastąpi w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, ewentualnie w ciągu 14 dni po upływie tego terminu. Zwłaszcza, że ubezpieczyciel nie zgłaszał powodowi żadnych dodatkowych okoliczności, których wyjaśnienie warunkowałoby wydanie decyzji. Zdaniem Sądu, nie można czynić powodowi zarzutu, iż w tym okresie, nie dysponując środkami finansowymi na naprawę pojazdu, czekał z naprawą samochodu na wydanie przez ubezpieczyciela decyzji dotyczącej wypłaty odszkodowania. Należy bowiem zważyć, że ustalenie zakresu szkody i jej wycena nie są tożsame z przyjęciem przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za wyrządzoną powodowi w dniu 11 grudnia 2011 roku szkodę.

A zatem, w okresie od zgłoszenia szkody w dniu 12 grudnia 2011 roku do dnia 25 stycznia 2012 roku łącznie (45 dni) powód mógł zasadnie oczekiwać, że pozwany w ustawowym terminie wyda decyzję w przedmiocie swej odpowiedzialności i wypłaci na jego rzecz odszkodowanie, które pozwoli mu na naprawę pojazdu. Do okresu tego należy doliczyć czas potrzebny na naprawę pojazdu i czynności organizacyjne w łącznym bezspornym wymiarze 4 dni. W rezultacie, w ocenie Sądu, należy powodowi zwrot utraconego dochodu, za który pozwany ponosi odpowiedzialność, obejmuje 49 dni.

Wysokość utraconego przez powoda dochodu w tym okresie, przy przyjęciu utraconego dochodu w wysokości 154,91 zł dziennie, daje kwotę 7.590,59 zł (49 dni x 154,91 zł). Uwzględniając wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 1.704,07 zł, na rzecz powoda podlegała zasądzeniu kwota 5.886,52 zł (7.590,59 zł - 1.704,07 zł).

Istotą bezgotówkowej naprawy pojazdu jest to, że poszkodowany oddaje pojazd do warsztatu naprawczego, a warsztat na mocy udzielonego pełnomocnictwa bądź cesji wierzytelności kontaktuje się bezpośrednio z ubezpieczycielem na etapie likwidacji szkody i dochodzi od niego należnych kosztów naprawy. W takim przypadku rozliczenie może nastąpić zarówno na podstawie kosztorysu (np. sporządzonego przez warsztat i przesłanego ubezpieczycielowi do akceptacji) bądź na podstawie faktur wystawionych przez warsztat. Jednakże, w przypadku nie przyjęcia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za szkodę w pojeździe, do zapłaty wynagrodzenia za naprawę pojazdu zobowiązany jest zlecający naprawę, zgodnie z umową o dzieło łączącą go z warsztatem.

W ocenie Sądu, oczywistym jest, że poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu, w którym zamierza naprawić uszkodzony pojazd, jak również sposobu finansowania tej naprawy. Nie ma obowiązku zlecenia bezgotówkowej naprawy pojazdu, gdyż w sytuacji nie wydania przez ubezpieczyciela decyzji dotyczącej wypłaty odszkodowania, może znaleźć się w sytuacji, gdy będzie musiał sam sfinansować naprawę, jeśli zakład ubezpieczeń ostatecznie nie przyjmie na siebie odpowiedzialności za szkodę. Dodatkowo, jak wynika z życiowego doświadczenia, poziom cen za naprawę pojazdów w warsztatach oferujących możliwość bezgotówkowej powypadkowej naprawy pojazdów jest często wyższy

niż w mniejszych warsztatach nie oferujących takich możliwości. Jednakże, w ocenie Sądu, po upływie ustawowego okresu trwania postępowania likwidacyjnego, konsekwencje takiej decyzji powoda nie mogą obciążać pozwanego, jako nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Nie sposób bowiem przyjąć, że w sytuacji, gdyby pozwany nie wydał decyzji w przedmiocie odszkodowania, lecz postępowanie znalazłoby swój finał przed sądem, utracony przez powoda dochód za cały ten okres pozostawałby w normalnym związku przyczynowym ze szkodą.

Dlatego też, jeśli powód po upływie ustawowego okresu trwania postępowania likwidacyjnego nie zdecydował się na bezgotówkową naprawę pojazdu, konsekwencje jego decyzji w tym zakresie nie mogą obciążać pozwanego. Albowiem, po tym okresie bezczynność powoda, dla którego uszkodzony pojazd stanowił źródło zarobkowania, pozostawała w sprzeczności z obowiązkiem minimalizacji szkody przewidzianym w art.16 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty objętej pozwem od dnia 23 marca 2012 roku, wskazując, że pismem z dnia 21 lutego 2012 roku zgłosił pozwanemu szkodę z tytułu utraconego dochodu. Jednakże, w zgłoszeniu szkody powód nie sprecyzował wysokości żądania z tytułu utraconego dochodu. W judykaturze podkreśla się, że chociaż świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe, to jednak ubezpieczyciel nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nieobjętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia (tak między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 1999 roku, III CKN 315/98, OSNC 2000 rok, nr 2, poz. 31, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, V Wydział Cywilny z dnia 29 maja 2014 roku, V ACa 32/14 opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl). Dopiero w piśmie z dnia 16 lipca 2012 roku, pełnomocnik powoda sprecyzował wysokość żądanego odszkodowania z tytułu utraconych dochodów. W konsekwencji, żądanie zasądzenia odsetek ustawowych zasługiwało na uwzględnienie dopiero od dnia 16 sierpnia 2012 roku.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu jako bezpodstawne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód dochodził pozwem kwoty 7.746,05 zł. Na jego rzecz zasądzono kwotę 5.886,52 zł, wygrał zatem proces w 76 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej kwocie 1.605 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 388 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 1.200 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Pozwany poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 1.217 zł, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łączne koszty procesu wyniosły 2.822 zł, z czego proporcjonalnie powód ponieść powinien kwotę 677,28 zł. A zatem, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 927,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.